

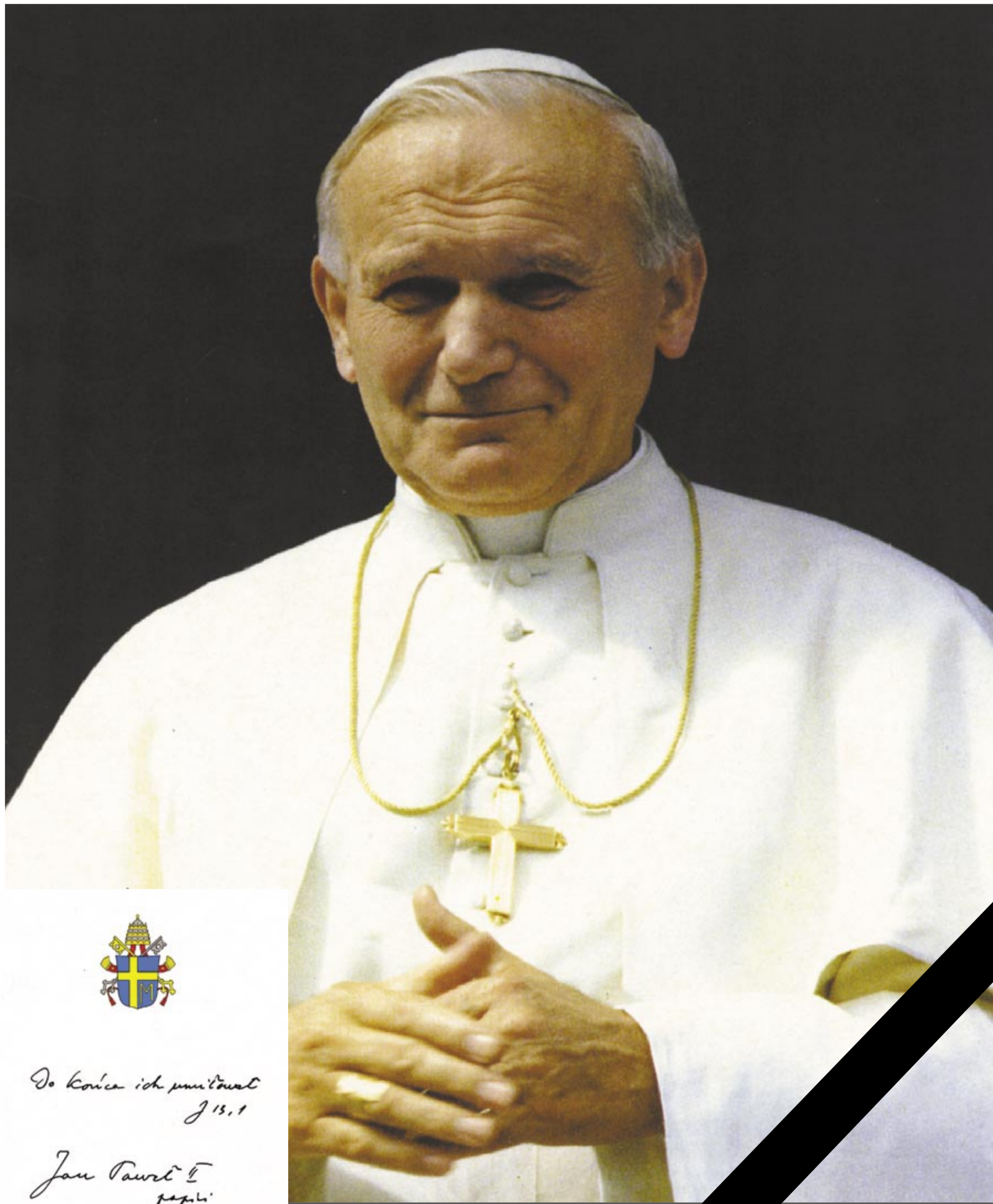
MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



14/2005 (215) czwartek, 7 kwietnia 2005 r.

TYGODNIK BEZPŁATNY

ISSN: 1642-1108



*Do końca ich pamiętał
J 13.1*

*Jan Paweł II
papież*

KSIĘGA POŻEGNALNA



W sali ślubów gliwickiego Ratusza we wtorek, 5 kwietnia 2005 r., została wystawiona księga pożegnalna. Mieszkańcy Gliwic mogą się do niej wpisywać jeszcze dzisiaj (w czwartek) w Ratuszu od 7.00 do 18.00 oraz na Placu Krakowskim przed i po Mszy Świętej. Gliwiczanie mogą też dokonywać wpisów pożegnalnych na stronie internetowej www.um.gliwice.pl.



fol. A. Witwicki



KOMUNIKAT

W związku z uroczystościami pogrzebowymi papieża Jana Pawła II postanowiłem, że w najbliższy piątek, 8 kwietnia 2005 r., Urząd Miejski w Gliwicach będzie nieczynny. Wszystkie osoby, które muszą załatwić swoje sprawy, mogą to uczynić w czwartek. W tym dniu cały Urząd będzie czynny do godziny 18.00.

Równocześnie zwracam się z apelem do wszystkich gliwickich pracodawców o umożliwienie pracownikom przeżycia w skupieniu pożegnania Ojca Świętego.

Zygmunt Frankiewicz
Prezydent Gliwic



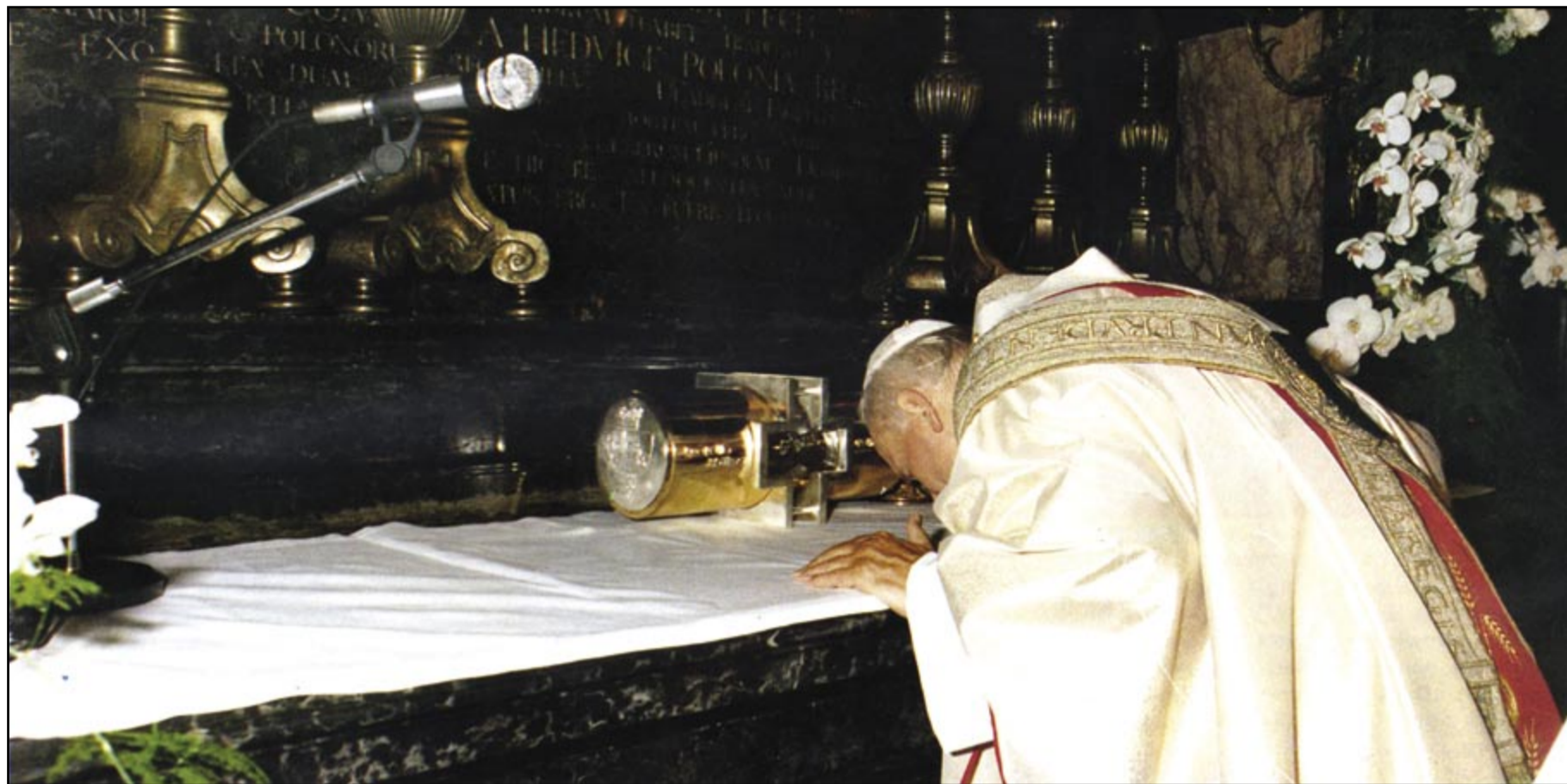
fol. K. Krzemiński

WATYKAN

Pogrzeb Jana Pawła II odbędzie się w piątek, 8 kwietnia, w Watykanie. O godz. 10.00 na Placu św. Piotra rozpocznie się Msza Święta żałobna, której przewodniczyć będzie dziekan Kolegium Kardynalskiego, były prefekt Kongregacji Nauki Wiary, kardynał Joseph Ratzinger. Mszę będą koncelebrować wszyscy obecni w Rzymie kardynałowie oraz patriarchowie katolickich Kościołów obrządku wschodniego. Bezpośrednio po Mszy Świętej ciało Papieża zostanie złożone w grotach watykańskich.

GLIWICKIE POŻEGNANIE OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

W czwartek, 7 kwietnia 2005 r., o godz. 20.00 na Placu Krakowskim w Gliwicach rozpocznie się Msza Święta żałobna w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II. Będzie jej przewodniczył biskup gliwicki Jan Wieczorek. Prosimy o zabranie ze sobą świec. Msza Święta będzie transmitowana na antenie Radia Plus Gliwice (96,2 FM), gdzie będą również podawane komunikaty porządkowe.



fol. Servizio Fotografico de „L'O.R.” (1987)

ODEZWA BISKUPA GLIWICKIEGO PO ZGONIE OJCA ŚW. JANA PAWŁA II

Drodzy Diecezjanie.

W sobotę 2 kwietnia o godz. 21.37 przestało bić serce Ojca św. Jana Pawła II. Cierpiat i umierał na oczach świata, otoczony modlitwą milionów ludzi różnych wyznań.

„Odszedł Pasterz Dobry”! Tak śpiewał Kościół w Wielką Sobotę Chrystusowi. Teraz odnosimy te słowa do Ojca św. Jana Pawła II. Arcybiskup L. Sandri ze łzami w oczach ogłosił tę smutną wiadomość tłumom zgromadzonym na placu św. Piotra słowami: „Nasz Ojciec święty Jan Paweł II powrócił do domu Ojca”.

Wiemy, że jest nazywany Janem Pawłem Wielkim, że jest największym z rodu Polaków, że zmienił historię świata, szczególnie w tej części Europy, w której żyjemy. Przede wszystkim jednak żegnamy Go tak, jak się żegna Ojca rodziny: z żalem w sercu i z modlitwą na ustach.

Odszedł wielki świadek Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego. Tak, jak podczas swoich pielgrzymek gromadził wokół siebie miliony, tak w tych ostatnich dniach cierpienia i śmierci zgromadził nie tylko Kościół ale cały świat na „rekolekcjach” o godności człowieka, wartości cierpienia i o życiu wiecznym.

Jeszcze w piątek przed śmiercią, kiedy mu powiedziano, że na placu św. Piotra modlą się tysiące wiernych – w przeważającej ilości młodzież, Ojciec św. wyszeptał: „Szukałem Was zawsze. Teraz wy przyszlście do Mnie, za to wam dziękuję”!

Diecezja Gliwicka ma szczególny powód wdzięczności, jaką w modlitwie wyrażamy Bogu za papieża Jana Pawła II. To On ustanowił naszą diecezję w roku 1992, to On w pielgrzymce w roku 1999 odwiedził Gliwice. Chciemy być ludźmi o wdzięcznych sercach.

Dlatego jako cała Diecezja pragniemy podziękować Bożej Opatrzności za dar jakim dla Kościoła i świata był papież Jan Paweł II. W przeddzień pogrzebu, tj. w czwartek o godz. 20.00 gromadzimy się na placu Krakowskim na modlitwę i uroczystą Mszę św.

W modlitwie trwający z Wami
† Jan Wieczorek
† Gerard Kusz

Gliwice, 4 kwietnia 2005 r.

Od godz. 18.30 do zakończenia nabożeństwa, przewidywanego około godz. 22.00, zostaną wprowadzone zmiany w organizacji ruchu w okolicy Placu Krakowskiego.

Przewidziano, że:

- zostaną zamknięte dla ruchu kołowego ulice: Wrocławska i Częstochowska (objazd ulicami Mikołowską i Dworcową), Dunikowskiego, Akademicka (na odcinku od Krzywoustego do Wrocławskiej), Łużycka (na odcinku od Krzywoustego do Wrocławskiej), Arkońska i Łutycka,
- na czas objazdów ulice Dworcowa (na całym odcinku od Dunikowskiego do Jagiellońskiej) i Mikołowska staną się dwukierunkowe,
- ciąg ulic Dworcowej i Wyszyńskiego będzie miał pierwszeństwo przejazdu.

Prosimy kierowców o przestrzeganie obowiązujących w tym czasie znaków drogowych i respektowanie poleceń służb porządkowych, a także zachowanie szczególnej ostrożności.

OJCIEC ŚWIĘTY



fol. A. Wftwicki

Złożony chorobą Papież nie dotarł 15 czerwca 1999 r. na spotkanie z wiernymi na lotnisko Aeroklubu. Przyleciał nieoczekiwanie w dwa dni później. Ponad 500-tysięczna rzesza pielgrzymów w krótkim czasie zgromadziła się ponownie na gliwickim lotnisku.



fol. Servizio Fotografico de „L'O.R.”

W GLIWICACH

17 czerwca 1999 r. o godz. 11.55 Ojciec Święty Jan Paweł II wylądował w Gliwicach w drodze na Jasną Górę. Podjął wtedy ze zgromadzonymi wyjątkowy dialog, odpowiadając na przywitanie księdza biskupa Jana Wieczorka, ordynariusza gliwickiego, zakończone słowami „Kochamy Cię”:



Kochamy Ciebie!

Bóg zapłać za waszą świętą cierpliwość dla papieża!

Dużo zdrowia!

Widać, że Ślązak cierpliwy i twardy.

Ja bym już z takim papieżem nie wytrzymał!

Wytrzymamy!

Ma przyjechać, nie przyjeżdżo. Potem znowu ni ma przyjechać – przyjeżdżo.

Nic nie szkodzi!

No to dobrze. Jak nic nie szkodzi, to jakoś ze spokojnym sumieniem odjadę do Rzymu.

Zostań z nami!

Witaj doma!

Jeszcze pojedę Matkę Boską Częstochowską przeprosić i ze spokojnym sumieniem odjadę, bo mi Ślązaki z Gliwic przebaczyły!

Zostań z nami!

Bogu dzięki, że choć padać przestało.

Nie padało!

Ale w Krakowie padało.

Zostań tutaj!

Wyście zawsze lepsi.

Kochamy Ciebie!

Bogu dzięki za choć tyle.

Jeszcze więcej!

Na drugi raz zobaczymy.

Mówią, że mam już jechać.

Nie! Zostań z nami!

Ślązaki umieją śpiewać!

Wystarczy przypomnieć sobie te nieszpory na Górze św. Anny.

Bóg wam zapłać!

Szczęść Boże!

Szczęść Boże!

Przyjedź znowu!

Do zobaczenia!



Homilię Jana Pawła II odczytał na gliwickim lotnisku 15 czerwca 1999 r. arcybiskup Józef Kowalczyk, Nuncjusz Apostolski w Polsce

1. „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy” (1 J 3, 1). Dzisiejsze spotkanie wprowadza nas bezpośrednio w głębię tajemnicy miłości Boga. Uczestniczymy bowiem w Nieszporach ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa, które pozwalają nam przeżyć i doświadczyć, czym jest miłość, jaką Bóg darzy człowieka. „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). Świat jest miłowany przez Boga i będzie miłowany do końca. Przebite na krzyżu i otwarte Serce Syna Bożego świadczy dogłębnie i w sposób definitywny o Bożej miłości. Święty Bonawentura napisze: „Pan Bóg dozwolił, iż jeden z żołnierzy, uderzając włócznią, otworzył najświętszy bok. Popłynęła zeń krew i woda, stając się zapłatą naszego zbawienia” (Liturgia Godzin, t. III, s. 519).

Stajemy z drżącym sercem i w pokorze przed wielką tajemnicą Boga, który jest miłością. Pragniemy dzisiaj tu, w Gliwicach, wyrazić Mu nasze uwielbienie i zarazem wielką wdzięczność.

Przybywam do was z radością, bo jesteście mi bliscy. Cały lud Śląska jest bliski memu sercu. Jako metropolita krakowski pielgrzymowałem każdego roku do Matki Bożej Piekarskiej i tam spotykaliśmy się na wspólnej modlitwie. Bardzo sobie ceniłem każde zaproszenie. Było to dla mnie zawsze głębokie przeżycie. Ale w diecezji gliwickiej jestem po raz pierwszy, bo jest to młoda diecezja, która powstała kilka lat temu. Dlatego przyjmijcie moje serdeczne pozdrowienie, które kieruję najpierw do waszego biskupa Jana i do biskupa pomocniczego Gerarda. Pozdrawiam również duchowieństwo, rodziny zakonne, wszystkie osoby konsekrowane i lud wierny tej diecezji. Cieszę się, że na szlaku mojej pielgrzymki do Ojczyzny znalazły się Gliwice, miasto, które niejednokrotnie odwiedzałem i z którym łączą mnie szczególne wspomnienia. Z wielką radością nawiedzam tę ziemię ludzi ciężkiej pracy, ziemię polskiego górnika, ziemię hut, kopalń i pieców fabrycznych, ale też ziemię posiadającą bogatą tradycję religijną. Myśli moje i serce otwierają się dzisiaj ku wam tu obecnym, ku wszystkim ludziom Górnego Śląska

i całej ziemi śląskiej. Pozdrawiam was wszystkich w imię Boga w Trójcy Świętej Jedyne.

2. „Bóg jest miłością” (1 J 4, 16). Te słowa Świętego Jana Ewangelisty stanowią temat przewodni papieskiej pielgrzymki do Polski. W przeddzień Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 trzeba, aby ta radosna i przejmująca zarazem nowina o miłującym Bogu została światu ponownie ukazana. Bóg jest rzeczywistością, która wymyka się naszej zdolności wyczerpującego zrozumienia. Dlatego, że jest Bogiem, nie zdołamy Jego nieskończoności objąć naszym rozumem, ani zamknąć w ciasnych ludzkich wymiarach. To On nas ocenia, rządzi nami, prowadzi nas i rozumie, choćbyśmy nie byli tego świadomi. Ale ten nieosiągalny w swojej istocie Bóg stał się bliski człowiekowi poprzez swoją ojcowską miłość. Prawda o Bogu, który jest miłością, stanowi jakby syntezę i równocześnie szczyt wszystkiego, co Bóg nam objawił o sobie, co nam powiedział przez Proroków i przez Chrystusa o tym, kim jest.

Tę miłość objawiał na różne sposoby. Najpierw w tajemnicy stworzenia. Stworzenie jest dziełem Bożej wszechmocy, kierowanej mądrością i miłością. „Ukochałem cię odwieczną miłością, dlatego też zachowałem dla ciebie łaskawość” - powie Bóg do Izraela ustami Proroka Jeremiasza (31, 3). Bóg umiłował świat, który stworzył, a w nim umiłował ponad wszystko człowieka. A nawet wtedy, gdy człowiek sprzeniewierzył się tej pierwotnej miłości, Bóg nie przestał go kochać i podźwignął z upadku, bo jest Ojcem, bo jest Miłością. Bóg objawił swą miłość w sposób ostateczny i najdoskonalszy w Chrystusie - w Jego krzyżu i w Jego zmartwychwstaniu. Święty Paweł powie: „Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował, i to nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia” (Ef 2, 4-5). W tegorocznym Orędziu do młodych napisałem: „Ojciec was miłuje”. Ta wspaniała wiadomość zostaje złożona w sercu człowieka wierzącego, który jak ukochany uczeń Jezusa, kładzie głowę na piersi Nauczyciela i słucha Jego zwierzeń: „Kto (...) Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie” (J 14, 21).

„Ojciec was miłuje” - te słowa Pana Jezusa stanowią samo centrum Ewangelii. Równocześnie nikt tak jak Chrystus nie uwydatnia tego, że ta miłość jest wymagająca: „stawszy się posłusznym aż do śmierci” (Flp 2, 8) najdoskonalej pouczył, że oczekuje ona ludzkiej odpowiedzi. Domaga się wierności przykazaniom i powołaniu, jakie człowiek otrzymał od Boga.

3. „Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam” (1 J 4, 16). Człowiek przez łaskę jest powołany do przymierza ze swoim Stwórcą, do dania odpowiedzi wiary i miłości, jakiej nikt inny nie może za niego dać. Tej odpowiedzi nie brakło tu, na Śląsku. Dawaliście ją Bogu przez całe wieki swoim chrześcijańskim życiem. W ciągu dziejów byliście zawsze zjednoczeni z Kościołem i z jego Pasterzami, mocno przywiązani do tradycji religijnej waszych przodków. Zwłaszcza długi okres powojenny, aż do zmian, jakie nastąpiły w naszym kraju w 1989 roku, był czasem wielkiej próby wiary także i dla was. Trwaliście wiernie przy Bogu, opierając się ateizacji i laicyzacji narodu i walce z religią. Przypominam sobie, jak tysiące robotników Śląska powtarzało zdecydowanie w Piekarskim Sanktuarium hasło: „Niedziela Boża i nasza”. Czuliście zawsze potrzebę modlitwy i miejsc, gdzie mogłaby się ona wznosić. Dlatego nie brakło wam woli ducha i ofiarności, aby troszczyć się o budowę nowych kościołów i miejsc kultu, których wiele powstało w tamtym czasie w miastach i wioskach Górnego Śląska. Drogie wam było również dobro rodziny. Dlatego domagaliście się dla niej należnych praw, zwłaszcza prawa do swobodnego wychowywania w wierze waszych dzieci i młodzieży. Gromadziliście się często w sanktuariach i na wielu innych miejscach bliskich waszemu



Arcybiskup Józef Kowalczyk odczytuje homilię Jana Pawła II



Ojciec Święty składa podpis w księdze pamiątkowej

sercu, aby wyrazić przywiązanie do Boga i dać temu świadectwo. Zapraszaliście i mnie na te wspólne śląskie uroczystości. Bardzo chętnie głosiłem wam słowo Boże, bo potrzebowaliście umocnienia w trudnym czasie zmagania o zachowanie chrześcijańskiej tożsamości, o zachowanie ludzkiej godności, o siłę, by słuchać „bardziej Boga niż ludzi” (por. Dz 5, 29).

Patrząc w przeszłość, dziękujemy dzisiaj Opatrzności za ten egzamin z wierności Bogu i Ewangelii, Kościołowi i jego Pastorzom. Był to również egzamin z odpowiedzialności za naród, za chrześcijańską ojczyznę i jej tysiącletnie dziedzictwo, które pomimo wielkich prób nie uległo zniszczeniu ani zapomnieniu. Stało się tak dlatego, żeście „poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam” i zapragnęliście miłością odpowiadać zawsze Bogu.

4. „Szczęśliwy człowiek, który nie idzie za radą występnych, lecz ma upodobanie w Prawie Pana, nad Jego prawem rozmyśla dniem i nocą” (por. Ps 1, 1-2). Słyszeliśmy te słowa Psalmisty w krótkim czytaniu podczas tych Nieszporów.

Pozostańcie wierni doświadczeniu pokoleń, które żyły na tej ziemi z Bogiem w sercu i z modlitwą na ustach. Niech zawsze na Śląsku zwycięża wiara i zdrowa moralność, prawdziwy duch chrześcijański i poszanowanie Bożych przykazań. Zachowujcie jak skarb największy to, co było źródłem duchowej siły waszych ojców. Oni umieli włączyć Boga w swoje życie i w Nim zwyciężać wszelkie przejawy zła, czego wymownym symbolem jest owo górnicze „Szczęść Boże!”. Umieście zachować serce zawsze otwarte na wartości głoszone przez Ewangelię, strzeżcie tych wartości, które stanowią o waszej tożsamości.

Drodzy Bracia i Siostry, chciałem wam również powiedzieć, że wiem o waszych trudnościach, obawach i cierpieniach, jakie przeżywacie obecnie, jakie przeżywa świat pracy w tej diecezji i na całym Śląsku. Zdaję sobie sprawę z zagrożeń z tym związanych zwłaszcza dla wielu rodzin i dla całego życia społecznego. Wymagają uważnego rozpatrzenia zarówno przyczyny tych zagrożeń, jak i możliwe rozwiązania. Mówiłem o tym już podczas



Ojciec Święty w drodze na Jasną Górę

tej pielgrzymki w Sosnowcu. Dzisiaj zwracam się jeszcze raz do wszystkich moich rodaków w Ojczyźnie. Budujcie przyszłość narodu na miłości Boga i braci, na poszanowaniu przykazań Bożych i na życiu łaski. Szczęśliwy jest bowiem człowiek, szczęśliwy jest naród, który ma upodobanie w Prawie Pana.

Świadomość, że Bóg nas miłuje, winna przynaglać do miłości ludzi, wszystkich ludzi bez wyjątku i bez żadnego podziału na przyjaciół czy wrogów. Miłość do człowieka to pragnienie prawdziwego dobra dla każdego. To troska także o to, by zabezpieczyć to dobro i odsunąć wszelkie formy zła i niesprawiedliwości. Trzeba ciągle i wytrwale szukać dróg sprawiedliwego rozwoju dla wszystkich, ażeby - jak mówi

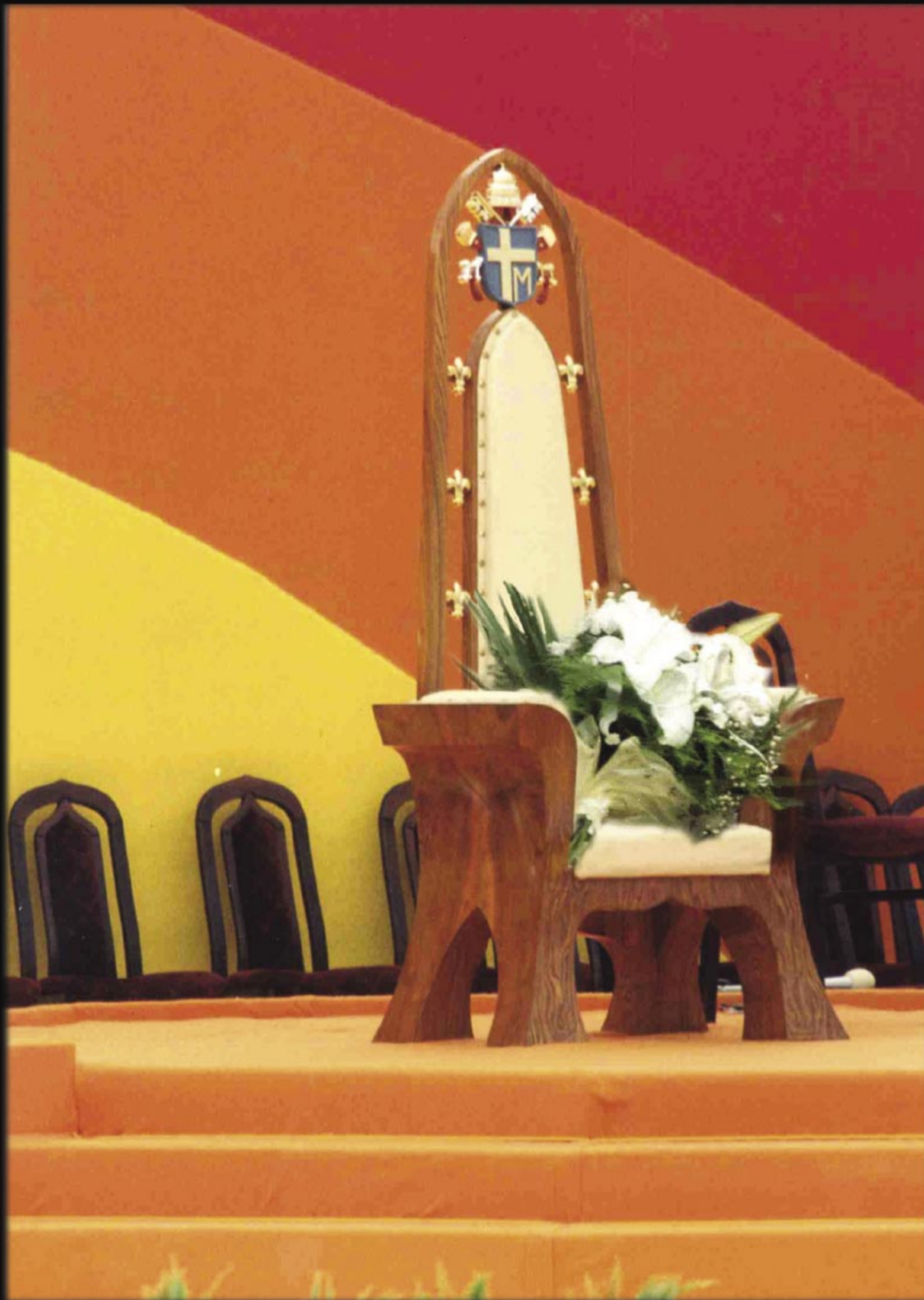
Sobór - „życie ludzkie uczynić bardziej ludzkim” (por. Gaudium et spes, 38). Niech miłość i sprawiedliwość obfitują w naszym kraju, przynosząc każdego dnia owoce w życiu społeczeństwa. Tylko dzięki niej ta ziemia może stać się szczęśliwym domem. Bez wielkiej i prawdziwej Miłości nie ma domu dla człowieka. Choćby osiągnął wielkie sukcesy w dziedzinie rozwoju materialnego, bez niej byłby skazany na życie pozbawione prawdziwego sensu.

„Człowiek jest jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego” (por. Gaudium et spes, 24). Powołany został do uczestnictwa w życiu Bożym, powołany do pełni łaski i prawdy. Swoją wielkość, wartość i godność swego człowieczeństwa odnajduje w tym właśnie powołaniu.

Niech Bóg, który jest miłością, będzie światłem waszego życia na dzisiaj i na czasy, które nadchodzą. Niech będzie światłem dla całej naszej Ojczyzny. Budujcie przyszłość godną człowieka i jego powołania.

Was wszystkich, wasze rodziny i wasze sprawy składam u stóp Matki Najświętszej, która jest czczona w wielu sanktuariach tej diecezji i na całej ziemi śląskiej. Niech uczy miłości Boga i człowieka, tak jak to Ona czyniła w swoim życiu.

Szczęść Boże wszystkim!



fot. A. Witwicki

Pusty tron papieski na lotnisku Aeroklubu w Gliwicach (15 czerwca 1999 r.).

ŻEGNAMY CIĘ OJCZE ŚWIĘTY!

Wydawca: Biuro Prasowe Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice, tel. (032) 231-99-36, faks: (032) 231-99-01, www.um.gliwice.pl, bp@um.gliwice.pl,
Redaguje zespół: Magdalena Borowska (ogłoszenia), Monika Grzeczynska (dystrybucja), tel. 230-49-00, e-mail: grzeczynska_m@um.gliwice.pl,
Marek Jarzębowski (redaktor naczelny), tel. 239-12-89, e-mail: jarzebowski_m@um.gliwice.pl, Joanna Lenczowska (sekretarz redakcji), tel. 231-99-36,
e-mail: lenczowska_j@um.gliwice.pl, Zbigniew Lubowski (dokumentacja zdarzeń), Krzysztof Krzemiński (skład i opracowanie graficzne).
Nakład: 20.000 egzemplarzy.

**MIEJSKI SERWIS
INFORMACYJNY
GLIWICE**

